



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu zł. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica Koszciuszki Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3—4
w piątki od 6—8.
Administracja czynna jest w czwartki, piątki i soboty od godz. 17—ej do 20

Cena numeru 10 gr.

Żądamy zwołania sesji sejmowej!

Czy **Prezydent Rzeczypospolitej** zwoła Sejm w październiku, czy też nie, — to jak dotąd, — stanowi, **wyłączną tajemnicę Rządu.**

A choć **potrzeba** sesji sejmowej jest coraz bardziej palącą, choć spraw coraz więcej zalega, **Rząd milczy**, jak zakłęty i odpowiedzi wyraźnej nie daje.

Lecz są sytuacje, w których **milczenie** jest bardziej wymowne niż niejedna sążnista mowa. To też Rządowi tylko się wydaje, że jest „tajemniczy”. Społeczeństwo zamiary Rządu już dawno poznało...

Dziś już dla nikogo w Polsce najmniejszej wątpliwości nie ulega, że **Rząd chce rządzić bez Sejmu**, że **kontrola parlamentu** jest dla niego ciężarem nie do zniesienia. Zresztą, Rząd „uważa” tę kontrolę za zupełnie „niepotrzebną”.

„Linja rozmowania” Rządu jest zupełnie **wyraźna**: obecny Rząd jest „dobry”, pacoż więc ma go kontrolować „zły” Sejm?

Ale **kraj** patrzy na te sprawy zupełnie **inaczej**.

Kraj widzi szerzącą się **nędzę i bezrobocie**, kraj widzi **pozieranie** możliwych i **lekceważenie** słabych,

kraj widzi panującą **niesprawdliwość**.

Kraj ma tych rządów **dosyć** i dlatego domaga się **kontrolli** nad działalnością Rządu, domaga się **zwołania Sejmu** i przywrócenia należnych mu praw.

Społeczeństwo chce się otrząsnąć z tych rządów „czwartej brygady”. Chce **zaprzestania** strasnej polityki krzyżowania, że jest dobrze **wbrew rzeczywistości**, która mówi, że **jest źle**.

Pod tym względem nie pomoże żadne kłamstwo **prasy rządowej**, choć by stokrotnie lepiej była opłacana, niż obecnie. Powiadacie, że jest „dobrze”. Zapytajcie się o to setek tysięcy **bezrobotnych**, oni wam krzykiem głodnych dzieci prawdę powiedzą. Zapytajcie się o to **pracujących** na trzy dni w tygodniu, zapytajcie się **urzędników i rzemieślników**, zapytajcie się **wszystkich** w Polsce ludzi pracy — niech oni mówią!

A **polski świat pracy doskonale wie**, że jedną z przyczyn panującej w kraju, nędzy, to właśnie **rządzenie** krajem na „własną rękę”, **bez wszelkiej kontroli przedstawicielswa ludowego**.

Sytuacja staje się coraz **tragicz-**

niejszą. Rząd wierzy w siebie, **ale kraj nie wierzy Rządowi**. Rozdziwkę pomiędzy Rządem a społeczeństwem pogłębia się coraz bardziej.

Na wartość rządzenia krajem **bez kontroli Sejmu** zwrócił społeczeństwu uwagę i wyrok **Trybunału Stanu** w sprawie **Czechowicza**.

W wyroku tym jest zdanie, które każdego musieło uderzyć. Można w wyroku tym dopatrywać się licznych „niejasności”, jedno wszakże jest całkowicie niewątpliwe: **kontrola Rządu przez Sejm stanowi najbardziej zasadnicze uprawnienie Sejmu**.

Z całej sprawy **Czechowicza** ten właśnie **ustęp** orzeczenia Trybunału Stanu najgłębiej zapadł w świadomość społeczną.

Kontrola nad wydatkami, dokonywanymi przez Rząd, **stała i systematyczne śledzenie** za tem, co się robi z **pieniędźmi społeczeństwa** — zgodnie z Konstytucją polską — stanowi tak **niewątpliwie uprawnienie Sejmu**, że nawet, dość mgliste, orzeczenie Trybunału — nie mogło go pominać.

Trybunał Stanu powiedział więc Rządowi wyraźnie: „**wołaj Sejm**,”

daj Sejmowi możność skontrolowania uskuteczionych **wydatków**”.

Czy Rząd zwoła Sejm? Czy uzna to **zasadnicze uprawnienie Sejmu**?

Zaiste, nie wystarczy być w Polsce **sameym marszałkiem Piłsudskim**, aby wiedzieć, jak Rząd za dwa miesiące postąpi.

Trudno też na postawione pytania **definitywną dać odpowiedź**.

Ale właśnie wobec tej niepewności — społeczeństwo musi przemówić tak donośnie, tak wyraźnie musi swą wolę wypowiedzieć, aby Rząd poczuł **wręście**, że **wbrew opinii i wbrew woli** tego kraju rządzić nie wolno!

Rząd „pomajowy” zerwał to **zasadnicze** władztwo pomiędzy Rządem i społeczeństwem, **jakiem był Sejm**.

Przedtem Rząd rządził, Sejm go kontrolował, kraj informował postawie. Dziś: Rząd rządzi, Sejm się nie zbiera, kraj nic nie wie.

A kraj ma **dosyć** tej **nieświadomości**. Ma po uszy tej „sanacyjnej” **blagi**, że „wystarczy”, że Rząd wie.

I dlatego kraj domaga się zwołania Sejmu!
G. Z.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

Ostatni miesiąc

do wykorzystania ulgowych warunków przyłączania instalacyj elektrycznych:

- 1.) Instalacje przyłączone do 1-go września nie ponoszą kosztów przyłączenia;
- 2.) Bezpłatne korzystanie z prądu w pierwszym miesiącu.

Tow. Wiktor Dambon

W sobotę, dn. 27 bm., proletarjat Częstochowy — specjalnie zaś robotnicy fabr. „Stradom” w dużej liczbie, mimo ulewnej deszczu — stawili się przed szpitalem na ul. Jasnej, by odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku delegata i poborcę Kl. Zw. Włók. ś.p. tow. Wiktora Dambonia.

Przy dźwiękach marsza żałobnego ruszył kondukt żałobny w stronę kościoła św. Rodziny. I nibyż nie zamąciło poważnego nastroju, gdyby nie nietaktowne zachowanie się księdza, który — nie wiadomo o jakich powodach — począł insynuować robotnikom „obrażanie uczuć religijnych” i „manifestowanie wrogich wobec kościoła uczuć”. Czem sobie na to zasłużyli robotnicy — Bóg je den raczy wiedzieć.

Na cmentarzu przemawiał i mieniem O.K.R. P.P.S. i Związku włóknarzy tow. Alojzy Dąbrowski. Do głębi wzruszony podkreślił zasługi jakiego zmarły — tow. Dambon oddał za swego żywota sprawie robotniczej. Nie omieszkał też zapewnić rodziny zmarłego żołnierza socjalistycznego, że proletarjat nie zapomni o niej i otoczy ją troskliwą opieką.

Jeszcze raz dźwięki marsza żałobnego odezwały się, pochyliły się nad grobem czerwone standardy socjalizmu i na trumnie bojownika — Dambonia posypały się gródki polskiej ziemi...

dziane pozycje, po drodze rozjechawszy dwie kury i rozwalivszy kilka przym z kamienicy szosowych. — Bowiem mu się bardzo spieszyło... A więc i rezolucję djabli wzięli!

1. poco ci to było p. Dewudcki, „rewolucjonista” frakowy?

LANCUCH SKŁADEK

Na 1-szą drużynę Czerwonego Harcerstwa im. Stefana Okrzeji w Częstochowie składa ob. F. Klabisz z 1. z. i wzywa do złożenia takiej samej sumy tow. F. Dederkę, Różalskiego i Dewora.

G. ZORSKI

Zołnierze rewolucyjnej Częstochowy.

Zabójstwo konduktora herbsko-częstochowskiej drogi żelaznej — Eustachego Palczykowa.

Robotniczy ruch zawodowy rozwijał się na terenie Częstochowy przed wojną ogromnie słabo. Bowiem ruch zawodowy, stanowiący podstawową formę organizacyjną ekonomicznej walki proletariatu, z natury rzeczy, wymaga legalnych warunków rozwojowych i jako ruch masowy nie może ukrywać się pod ziemią. To też klasowych związków zawodowych przed wojną Częstochowa miała niewiele, a te które nawet istniały już z góry skazane były na suchotniczy żywot.

Przytem istnienie klasowych związków zawodowych nosiło w sobie bardzo poważne niebezpieczeństwo. Oto te napół legalne organizacje rozkonspirowały czynne pod względem politycznym jednostki, bo jasną jest rzeczą, że głównymi twórcami ruchu zawodowego byli członkowie P. P. S.

To właśnie niebezpieczeństwo dało się we znaki czolowym ludziom. Koła P. P. S. herbsko-częstochowskiej drogi żelaznej. Powołany do życia przez Juliana Kostrzembkiego „kolejowy zwią-

Z fabryki listew i ram Lewkowicza.

W dniu 25 lipca został proklamowany przez Klasowe Związki Zawodowe strajk w fabryce ram i listew Lewkowicza. Strajk wybuchł na skutek zastosowanej obniżki płac robotników. Przemysłowiec chcąc złamać jedność postawę robotników i rozbić organizację Centralnego Zw. Rob. Przem. Chemicznego w Polsce, Oddz. w Częstochowie, mianował trzech listwiarzy kierowników w osobach pp.: Madejskiego, Przydzińskiego i Krawczyka.

Na odbytym zebraniu w dniu 29 lipca listwiarze postanowili strajk zastrzyć i oświadczyli, że nie przystąpią do pracy, dopóki firma Lewkowicz nie oddali pseudo- kierowników i dwóch amistrzejków w osobach pp.:

Niema pieniędzy na ruch budowlany!

Jak wiadomo, Bank Gospodarstwa Krajowego w bieżącym sezonie zupełnie zamknął kredyty budowlane. Ponięz ruch budowlany u nas opiera się głównie na kredycie z tego źródła, gdyż kredyt prywatny albo nie istnieje albo jest zbyt drogi, wynikło z tego, że w tym roku ruchu budowlanego jakby nie było, że tu i ówdzie wykańcza się zeszlórczne roboty albo lynkuje się stare kamienice...

Kłeska ta dla wielkiej rzeszy robotników budowlanych, nie mówiąc już o tuzinie pokrewnych przemysłów, jest tem większą, że i rząd we własnym zakresie zupełnie prawie zaniechał budować.

Bank Gospodarstwa Krajowego, rezerwując fundusze na dokończenie rozpoczętych budynków, zrobił to jednak bardzo skąpą ręką. Według informacji na całą tę akcję w całym państwie przeznaczono 66 milionów zł, z czego 26 milionów na samą Warszawę.

Po odliczeniu stolicy można sobie wyobrazić, ile z kwoty 40 milionów wypadnie na wszystkie miasta.

Rząd wniósł w czasie ostatniej sesji budżetowej do Sejmu projekt ustawy budowlanej, który spotkał się z jednomyślną krytyką całej opinii publicznej. Rząd projekt ten, razem z wielu innymi, wycofał tak, że obecnie niema właściwie żadnej podstawy prawnej do uruchomienia ruchu budowlanego.

Lameckiego Leonarda i Teowińskiego Pawła jako zdrójców klasy robotniczej. Mimo przekupstwa ze strony firmy listwiarzy latają po mieście i szukają wykwalifikowanych listwiarzy, gieraży i grunciarzy. Ostrzegamy robotników, by wyżej wspomniany zakład omijał, gdyż robotnicy walczą o poprawę swego bytu.

Należy zaznaczyć, że stanowisko policji w tej sprawie jest dość jasne i na rzecz przemysłowca bo robotnikom protokół zupełnie bez usadnienia. W tej sprawie odpowiedni memorał złożyli w Starostwie sekretarz Rady i Zw. Zaw. tow. Gronkiewicz i przew. Związku Chem. tow. Dewor.

go poza funduszami w budzie się mieszczącymi. Cóż, kiedy rząd i tych niewielkich doprawdy funduszy nie używa w całości, robiąc „oszczędności”, jak np. w planowanych budowlach kolejowych.

Tymczasem lato nie stoi, najpiękniejsze tygodnie marnują się. Sezon budowlany jest stracony.

Tysiące robotników budowlanych po przebudowaniu ciężkiej zimy ma niemniej ciężkie lato, a i na jesień spogląda z usprawiedliwionym pesymizmem. Kłeska to polityka i pomocy się ona ciężko na jej twórcach. Wykazy bezrobocia i fundusze na nie przeznaczone będą przemawiały głośno za krzywdą, jaką się chcący pracować wyrządza.

HOMEOPATA-LEKARZ
Dr. med. J. J. Herwich
przeprowadził się
z ul. Kordeckiego 9
na ul. Kościuszki Nr. 23
Naturalne Leczenie zastarzałych cierpień.

Wycieczka T.U.R.-a.

W niedzielę, dnia 4 sierpnia, pod przewodnictwem staraniem Organizacji Młodzieży T.U.R. zostaje zorganizowana wycieczka lasu koło Bugaju.

Zbiórka punktualnie o godz. 8 no w klubie PP.

Obecność wszystkich członków organizacji konieczna i obowiązująca.

Z Rudnik.

Z inicjatywy Kom. Dziel. PPS. Rudnik zwołano zebranie Związku Chemicznego, 27 lipca r. b. pod przewodnictwem tow. Kiermasa. Tow. Gronkiewicz referując sprawę organizacyjną, obecną politykę pp. Przew. podkreślając, że obecna zbliżająca burżuazja przekreśla wszystkie zdobycze proletariatu, zdobycze de-

kracji. Na koniec nawołując do organizowania się w PPS. i Związkach Zawodowych oraz w Towarzystwie Uniwersytetu Robotniczego.

Po referacie nie zabierał nikt głosu, wobec czego tow. Kiermasz zebranie rozwiązał.

Zabawa T.U.R. w Kamienicy Polskiej.

Staraniem Organizacji Młodzieży T.U.R. w Kamienicy Polskiej w dniu 4 sierpnia r. b. o godz. 3 po południu będzie się w lesie Romanowskiej Kamienicy Polskiej Wielka Zabawa nieczna. Wejście 1 zł, dla młodzieży 50 gr.

Życie organizacyjne

UWAGA:
Stosownie do podanej przez nas uchwały Zarządu Zw. Zaw. Robotn. Przem. Włók. W. Z. wszyscy członkowie Włók. Zw. którzy dotychczas nie zmienili swoich ksiąg członkowskich winni niezwłocznie swe formularze organizacyjne zalać.

Rejestracja i zapis członków Zw. Włók. odbywa się w czwartki, piątki i soboty, o godz. 5-9 wieczorem w Sekretariacie Zarządu ul. Kościuszki 62 lub też u delegatów Ciecierskiego, Domańskiego i Kubisińskiego.

Zgubioną legitymację Pow. K. Chorych na imię Adama Kościuski niaka unieważnia się.

Zgubioną legitymację Pow. K. Chorych na imię Władysława Szyji.

Zgubioną legitymację Powiat. K. Chorych na imię Józefa Pysko.

Ceny ogłoszeń:

Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za większą wysokość 1 mm. w tekście 50 gr. Komunikaty i nadesłane 60 gr. Zwyczajny 25 gr. Nekrologi do 60 gr. 25 gr. powyżej 60 mm, 30 gr. drobne za wyraz 20 gr. Pozaszkolanie i zawierowanie pracy o 50 proc. taniej, Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne pro. drożej; Układ Ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-szpaltowych.

Redaktor naczelny: FRANCISZEK DEDERKO.

Redaktor odpowiedzialny: IGNACY LEWIAK.

Wydawca: O. K. R. P. P. S. w Częstochowie

Druk „SZUKA” Częstochowa II Aleja Nr. 23.